

# Hakan, Po łokcie

Zanurzyłem się po łokcie w stanie, połowu lotu  
Odpowiedniej koncepcji, na działanie bez kłopotów otóż!  
Szukasz sposobów? To nie szukaj powodów  
Aby to pierwsze bez polotu, unicestwić w zarodku!  
Z iskrą co może da ogień,  
a za ogień może nobel,  
może jeśli będziesz chciała  
też tak samo jak człowiek  
ten co na Ciebie patrzy, patrzysz?  
To jestem ja Tak patrzę i sądzę,  
że moglibyśmy sięgnąć nas!  
Jestem jedyną osobą na świecie ,która potrafi wykorzystać  
Mój potencjał jak Zig Zigar,  
tak to jego jest sugestia!  
Ty jedyną opoką o kobiecie mówię która jest najczystsza  
Widok z serca uniezwykłasz,  
wspólny świat, wspólna kwestia! Śpieszmy się powoli, a nie zdążymy się zgubić  
Cieszymy się do woli, zanim życie przestanie tulić  
Miejmy coraz szerszy uśmiech, mimo głupstw wiesz?  
Choć bywa różnie, ej men żyj zanim uśniesz!

Całym sobą, i nic więcej poza Tobą  
Nic więcej poza tym, żeby było spoko Przyrzekam daję słowo, że nie chcę nic na nowo  
ale trwać w tym co jest, plus świadomość tego że Ok  
jest mieć chęć, a Ty?

Tak nie usłyszysz, jak takt ciszy  
Artysta wynik, ja stoję przy nim  
Mam pomysł dziki, i nawet wiking  
Nie zmienię mej, postrzegania logiki ej! Myślę sobie często, jak to jest  
Wyślę w myślach gęstą, jak mleko treść Jak esej, bo wierzę  
Że ciesze się, najszczerzej! I  
Niesie życie codziennie, wiele wyzwań Pośród nich szukam Ciebie, szanso i korzystam  
Z przychylności losu, kiedy czas ma swój czar  
Na wszystko mieć sposób, to jest posiadać dar!  
Który każdy osiągnąć ma,  
do cna jak DNA  
ten kod zawarty w nas,  
eystarczy sięgnąć dna  
Ręką swoją dłonią, po łokieć zanurzoną By wyciągnąć pełnie życia, nadprzyrodzoną Brat!  
Nie bójcie się odkrywać nowych rzeczy , nie bójcie się swoich inspiracji Nie róbcie nic na przekór ,